

## Olga Drenda, Słowo humoru

wydawnictwo: Karakter



Żarty się skończyły?

Komu i z czego wolno się śmiać? Czy satyra rysowana grubą kreską jest jeszcze możliwa? Jak długo żyją memy?

Autorka Duchologii polskiej bierze na swój antropologiczny warsztat poczucie humoru. W błyskotliwym eseju przygląda się różnym odstępom i kontekstom dowcipu, ironii, abstrakcji i nonsensu – od mowy ezopowej w czasach PRL-u, przez twórczość sceny kabaretowej, po język reklam z początku transformacji, stand-up, memosferę i cenzopapę.

Drenda zastanawia się nad związkami humoru z polityką, bo kiedy wkoło jest wesoło, łatwo przymknąć oko na to, że żart z ekstremisty stał się nagle żartem ekstremisty. Pokazuje też, że śmiech może budować poczucie solidarności, a suchary bywają krzepiące.